

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej 7 marca 2023 r.,
w sprawie **D. C.**,
skazanego z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomani i in.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 13 kwietnia 2022 r., sygn. akt X Ka 198/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w
Warszawie
z dnia 27 października 2021 r., sygn. akt IV K 785/21,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. C., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa i 80/100) zł, zawierającą 23% VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji z urzędu;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie z dnia 27 października 2021 r., sygn. IV K 785/21, D. C. został uznany za winnego tego, że:

1. w okresie od listopada 2020 r. do dnia 10 kwietnia 2021 r. w W. przy ul. [...] i innych nieustalonych miejscach w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w około 20 transakcjach udzielił I. Y. substancji psychotropowej 3-CMC o łącznej wadze ok 25 g za łączną kwotę 1800 zł, tj. czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k., za który została wymierzona kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
2. w dniu 10 kwietnia 2021 r. w W. przy ul. [...], wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał substancje psychotropowe w postaci 3-CMC o łącznej wadze 20,07 g (odpowiada około 201 tego typu porcji), 1 tabletkę MDMA o wadze 0,33 g (odpowiada jednej typowej porcji) oraz amfetaminę o wadze 0,48 g (odpowiada około 4-6 typu porcjom), tj. czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, za który wymierzona została kara roku pozbawienia wolności;

na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. powyższe kary jednostkowe zostały połączone i wymierzona została kara łączna 3 lat pozbawienia wolności, na poczet której dokonano stosownego zaliczenia okresu pozbawienia wolności w sprawie; na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeczony został przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w wysokości 1800 zł; orzeczono w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz kosztów.

Od tego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego, zarzucając naruszenie prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów poprzez przyjęcie, że:

- a) oskarżony dopuścił się sprzedaży środków odurzających, podczas gdy z zeznań świadka M. R., wynika, że nie ma on najmniejszych wątpliwości, iż widział jakoby to I. Y. miał wykonać gest ręką w celu przekazania środków odurzających oskarżonemu, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w sprawie polegających na tym, iż oskarżony chciał sprzedać środki odurzające I. Y. a nie odwrotnie,

- b) uznanie za wiarygodne zeznań I. Y., podczas gdy obciążał on oskarżonego tylko i wyłącznie ze względu na fakt odsunięcia od siebie odpowiedzialności karnej za dokonywanie transakcji środków odurzających, co ma również odzwierciedlenie w zeznaniach M. R., a co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w sprawie polegających na przyjęciu, że oskarżony sprzedawał środki odurzające I. Y., a nie odwrotnie;

apelujący zarzucił nadto rażącą niewspółmierność kary poprzez wymierzenie kary 3 lat bezwzględnego pozbawienia wolności, podczas gdy wystarczające dla osiągnięcia jej celów byłoby wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

W konsekwencji w/w zarzutów apelacja zawierała wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu w pkt 1, zaś za czyn z pkt 2 wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 kwietnia 2022 r., sygn. X Ka 198/22, zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od tego wyroku, w zakresie utrzymującym w mocy wyrok skazujący za czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k., kasację złożył obrońca skazanego, zarzucając obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte, niewyczerpujące, pobieżne, ogólnikowe, pozbawione analizy dowodowej i niepełne rozpoznanie zarzutu apelacji dotyczącego dokonania przez sąd I instancji błędnej oceny wiarygodności zeznań świadka M. R. składanych na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego, przez co przeprowadzona kontrola odwoławcza jest niekompletna i wadliwa, a konsekwencją tego było niewyjaśnienie podnoszonych w zarzucie apelacyjnym nieprawidłowości w ustaleniach faktycznych dokonanych przez sąd I instancji,
2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte, niewyczerpujące, pobieżne, ogólnikowe, pozbawione analizy dowodowej i niepełne rozpoznanie zarzutu apelacji dotyczącego dokonania przez sąd I

instancji błędnej oceny wiarygodności zeznań świadka U. Y. składanych na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego, przez co przeprowadzona kontrola odwoławcza jest niekompletna i wadliwa, a konsekwencją tego było niewyjaśnienie podnoszonych w zarzucie apelacyjnym nieprawidłowości w ustaleniach faktycznych dokonanych przez sąd I instancji,

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 w zw. z art. 352 i 167 k.p.k. poprzez niepełne i niewyczerpujące rozpoznanie zarzutu apelacji dotyczącego dokonania przez sąd I instancji błędnej oceny wiarygodności zeznań świadka U. Y. składanych na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego z pominięciem oceny nieuwzględnionych w toku postępowania wniosków dowodowych składanych przez oskarżonego D. C. dotyczących konfrontacji zeznań świadka U. Y. z wyjaśnieniami oskarżonego, zwrócenia się o bilingi z konta bankowego oskarżonego D. C., przesłuchania świadka M. R., zwrócenia się o monitoring z kamer bankomatu, czego konsekwencją było niewyjaśnienie podnoszonych w zarzucie apelacyjnym nieprawidłowości w ustaleniach faktycznych dokonanych przez sąd I instancji w oparciu o zeznania świadka I. Y.

W konsekwencji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku co do przypisania skazanemu przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k. Nie wykazano bowiem w kasacji naruszeń prawa, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Całokształt zaprezentowanej argumentacji poświęcony został kontestowaniu oceny materiału dowodowego i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych. Choć co do zasady materia ta nie pozostaje

bezwzględnie poza zakresem kasacji, to w realiach niniejszej sprawy nie mogła być przedmiotem skutecznego zarzutu. Autor kasacji zarzucił sądowi II instancji niewywiązanie się w sposób podyktowany przepisami prawa z obowiązku kontrolnego, z czym już *prima vista* nie można było się zgodzić. Wbrew twierdzeniu skarżącego sąd ten właściwie zrealizował swe ustawowe zadanie, wynikające z art. 433 § 2 k.p.k., o czym świadczą pisemne motywy wyroku, czyniące zadość wymaganiom sformułowanym w art. 457 § 3 k.p.k. Rozważył bowiem, a więc zbadał merytorycznie, zarzuty apelacyjne dotyczące obrazy art. 7 k.p.k. w zakresie oceny zeznań świadków i wskazał powody, dla których zaaprobował wnioski sądu I instancji, nie doszukując się argumentów potwierdzających zarzut naruszenia granic swobodnego uznania sędziowskiego. W pełni realizowało to obowiązek ciążący na sądzie II instancji. Jego rolą nie jest dokonywanie ponownej wszechstronnej oceny materiału dowodowego, lecz odniesienie się do zarzutów środka odwoławczego. Przyjęta konstrukcja przedstawionych motywów ma tu charakter wtórny. W praktyce orzeczniczej przyjmuje się, że skoro sąd *ad quem* podziela tok rozumowania sądu I instancji, to nie aktualizuje się wówczas potrzeba jego rozbudowanego powielania. Nie oznacza to zaniechania prawidłowej kontroli, lecz wskazuje na racjonalne kształtowanie motywów wyroku. Z tych, które zaprezentował Sąd Okręgowy w Warszawie wynika w sposób klarowny, co przemawiało za odmówieniem przymiotu wiarygodności części zeznań świadka M. R.. *Notabene* nie wynikało to z założenia, które wadliwie zdaje się intepretować skarżący, że świadek ten mówił nieprawdę, lecz z faktu, że wyrażone przez niego spostrzeżenia nie były odzwierciedleniem realnych faktów, gdyż opierały się na ich subiektywnej interpretacji. Jednocześnie sąd II instancji wskazał jakie okoliczności przemawiały za przyjęciem za procesowo wartościowe depozycji I. Y., co finalnie dawało asumpt do uznania, że całokształt zaprezentowanej przez sąd I instancji oceny dowodów, w tym zeznań powyższych świadków, pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Zauważyć natomiast trzeba, że zweryfikowanie zaskarżonego apelacją wyroku pod kątem zarzutów apelacyjnych - z wynikiem, który był nie po myśli obrony - nie może być utożsamiane z nierozpoznanie czy niewłaściwym rozpoznanie zarzutów. W ramy takiego uchybienia nie wpisuje się również dokonanie stosownej procesowej oceny składanych wniosków dowodowych, skoro

zgromadzony materiał dowodowy tego nie wymagał, a niedopuszczalne jest prowadzenie postępowania dowodowego niejako "na wszelki wypadek", dla sprawdzenia, czy za pomocą kolejnych dowodów da się wysnuć alternatywne wersje zdarzenia. Dowody dopuszcza się w celu udowodnienia konkretnych okoliczności, a nie po to by sprawdzać formułowane przez wnioskującego hipotezy.

W pełni należało się więc zgodzić ze stanowiskiem oskarżyciela, zgodnie z którym obrońca skazanego pod pozorem naruszenia unormowań dotyczących kontroli odwoławczej, w istocie przedstawił środek zaskarżenia, który w warstwie argumentacyjnej nie różnił się od apelacji. Nadal bowiem kontynuowano dezaprobatę wobec orzeczenia sądu I instancji, w którym poddane zostały właściwej ocenie poszczególne dowody i zrekonstruowano stan faktyczny sprawy co do udzielania przez skazanego zidentyfikowanej substancji psychotropowej. Tego rodzaju zabieg wyraźnie wskazywał na bezzasadność kasacji i to w stopniu oczywistym. Zarzuty kierowane - wbrew dyspozycji art. 519 k.p.k. - *de facto* wobec orzeczenia sądu I instancji na obecnym etapie, na którym możliwym jest badanie co do zasady wyłącznie prawomocnego wyroku sądu odwoławczego i tylko pod kątem rażącej obrazy prawa (art. 523 § 1 k.p.k.), pozostawać musiały poza zakresem środka zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze orzeczono zatem jak w sentencji postanowienia, rozstrzygając na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. o kosztach postępowania kasacyjnego. Na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2020 r., poz. 1651 t.j.) oraz § 2 pkt 1, § 4 ust. 3, § 17 ust. 3 pkt 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 r., poz. 18 t.j.) orzeczono o kosztach obrony z urzędu. Dodać w tym miejscu trzeba, że nie był zasadny wniosek o konieczności rozstrzygnięcia wysokości kosztów obrony w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 ze zm.). We wniosku w tym przedmiocie obrońca odwołał się do treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r., SK 66/19, zgodnie z którym „§ 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia

przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015.1801) jest niezgodny z art. 64 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 zdanie drugie i art. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Zdaniem obrońcy treść tego wyroku oraz zawarta w jego uzasadnieniu argumentacja uprawnia do dokonania przez Sąd Najwyższy wykładni prokonstytucyjnej, skutkującej przyznaniem stosownego wynagrodzenia według stawek należnych obrońcy będącemu adwokatem ustanowionym przez stronę z wyboru. Takie stanowisko na aprobatę nie zasługiwało. Powyższy wyrok wydany został na kanwie sprawy cywilnej, dotyczył zaś aktu prawnego, który w dacie orzekania przez ten organ już nie obowiązywał. W tym stanie rzeczy brak było podstaw, by rozstrzygnięcie to przenosić na grunt aktualnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Co więcej, za taką interpretacją przemawiał również fakt, że drugie chronologicznie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości dotyczące kosztów pomocy prawnej udzielanej z urzędu, poddane zostało odrębnej kontroli w przedmiocie jego zgodności z Konstytucją RP. Efektem był wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 grudnia 2022 r. (SK 78/21; Dz. U. 2022.2790). Oczywiście jest więc, że zainicjowanie powyższej procedury byłoby zbędne, gdyby istniała możliwość dokonania wykładni prokonstytucyjnej opartej na wcześniejszym wyroku TK z dnia 23 kwietnia 2020 r. Możliwości pozytywnego rozstrzygnięcia co do wysokości kosztów obrony w zakresie wskazanym przez obrońcę nie stwarzało również ostatnie z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, tj. wyrok z dnia 20 grudnia 2022 r., SK 78/21. Należy zwrócić uwagę na jego zakresowy charakter. Nie stwierdzono w nim bowiem niekonstytucyjności całego aktu prawnego, a nawet chociażby jego § 4 ust. 1, określającego ogólną zasadę ustalania opłaty za czynności podejmowane przez adwokata wyznaczonego z urzędu, a jedynie dwóch jednostek redakcyjnych rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (w tym wypadku § 17 ust. 1 pkt 2 oraz § 17 ust. 2 pkt 3), a więc dotyczących opłaty w sprawie objętej śledztwem oraz za obronę przed sądem rejonowym w postępowaniu zwyczajnym lub przed wojskowym sądem garnizonowym. Takie ograniczenie nie może zostać uznane za przypadkowe, co

jednocześnie wyklucza przenoszenie poglądu o niekonstytucyjności sposobu określania wysokości opłat za czynności adwokata wyznaczonego z urzędu wyrażonego co do tych pojedynczych czynności na inne jednostki redakcyjne, w tym dotyczące sporządzenia i wniesienia kasacji oraz za obronę przed Sądem Najwyższym (por. wyrok SN z dnia 8 lutego 2023 r., sygn. II KK 79/22).